

Na Kontrapunkcie zobaczymy aktorską ekstraklasę

W konkursie Kontrapunktu mierzą się m.in. Krystyna Janda, Karolina Gruszka, Jan Peszek. - W tym roku będzie święto polskiego aktorstwa - stwierdza Piotr Ratajczak, członek komisji artystycznej festiwalu.

EWA PODGAJNA

Komisja ogłosiła we wtorek program 51. Przeglądu Teatrów Małych Form Kontrapunkt 2016. Festiwal odbędzie się w dniach 15-24 kwietnia. W konkursie bierze udział 11 tytułów.

- Polski teatr aktorami stoi, zwłaszcza mała forma, która to aktorstwo uwypukla - mówi Piotr Ratajczak. - Mamy kilka przedstawień, w których będziemy patrzeć tylko na aktorów, bo nic poza nimi na scenie nie będzie, ale stworzą niezwykle teatr.

Takim ma być np. spektakl „Nieznosnie długie objęcia” Teatru Powszechnego w Warszawie, nowa sztuka w reżyserii autora Iwana Wyrypajewa, w której gra jego żona Karolina



TOMASZ STAŃCZAK

Karolina Gruszka

Gruszka (kilka lat temu laureatka Kontrapunktu za „Lipiec” Wyrypajewa).

W Szczecinie pojawiają się też Adam Woronowicz i Rafał Maćkowiak, Jan Peszek i jego syn Błażej. Będzie Krystyna Janda, która na scenie Och-Teatru powróciła do postaci Marii Callas.

Artyści Teatru Żydowskiego z Warszawy w spektaklu „Aktorzy żydow-

scy” mierzą się ze stereotypami krążącymi wokół ich teatru.

Jak zwykle będą goście z zagranicy. - Teatry zagraniczne pokazują, jak różnym językiem teatr może do nas przemawiać - mówi inny członek komisji Janusz Turkowski. Np. Benjamin Verdonck z Belgii stworzył magiczne pudełko teatru, którego bohaterami są figury geometryczne.

Tradycyjnie Kontrapunkt pojedzie na dzień (22 kwietnia) do Berlina.

- M.in. zobaczymy, drugi dzień po premierze, „Wojnę i pokój” zespołu Gob Squad, bardzo znanego na świecie, który rezyduje w Volksbuehne i tu bierze na warsztat powieść Tolstoja - mówi Turkowski. - Umieścawiają w salonie mieszczańskim, gdzie deliberuje się o ważnych idealach, a w tym czasie za oknem rozgrywa się dramat wielu innych narodowości. Ten spektakl jest improwizowany. Może usłyszymy też coś o nas.

- Podsumowaniem tegorocznej biesiady z aktorami jest spektakl fi-

nalowy, z aktorską ekstraklasą ze Starego Teatru w Krakowie, m.in. Dorotą Segdą, Dorotą Pomykałą i Juliuszem Chrzastowskim, który staje się topowym aktorem młodego pokolenia - mówi Ratajczak o „Nie-Boskiej komedii” w reżyserii Moniki Strzępki. - To najważniejszy spektakl minionego sezonu.

Co roku na Kontrapunkcie jest spektakl plenerowy. Dwa lata temu berliński Theater Anu zabrał szczecinian w podróż labiryntem lampionów do parku Żeromskiego, a w tym roku ten sam teatr tamże poprowadzi za „Snem Owidiusza”.

Konkurs poprzedzi m.in. Szczecińska Północ Teatrów (16 kwietnia), podczas której nadrobić można zaległości w tytułach za symboliczną cenę 5 zł. Od środy rozpoczyna się sprzedaż biletów i karnetów. Kosztują od 2 zł (wstęp na plener) do 370 zł (pełny karnet). ●